

Nietrzeźwy wjechał w Straż Pożarną

Data publikacji: 20.11.2019 14:54

Pięć lat więzienia grozi kierowcy fiata, który spowodował...kolizję z samochodem straży pożarnej. Mężczyzna nie zauważył, że jadący przed nim strażak zatrzymał się na skrzyżowaniu w celu ustąpienia pierwszeństwa. Kierowane przez niego seicento "zaparkowało" w bagażniku opla.



zdj. KA PSP Cieszyn

Do tego zdarzenia doszło w poniedziałkowe (18.11.2019) popołudnie - **Dwóch funkcjonariuszy straży pożarnej jechało służbowym oplem ulicą Kuźniczą w Ustroniu w kierunku skrzyżowania z ulicą Daszyńskiego. Zgodnie z oznakowaniem drogi kierowca opla zatrzymał się, żeby ustąpić pierwszeństwa innym pojazdom. W tym momencie na tył służbowego samochodu Państwowej Straży Pożarnej najechał fiat seicento, którym kierował 49-letni mężczyzna. Funkcjonariusze w zdarzeniu nie ucierpieli. Natychmiast wysiedli z pojazdu, żeby pomóc kierowcy fiata. I pomogli. Na miejsce wezwali policjantów, ponieważ podejrzewali, że kierowca jest pod wpływem alkoholu. Uniemożliwili mu też dalszą jazdę oraz pilnowali do momentu przyjazdu patrolu policji** – relacjonuje zdarzenia asp. Krzysztof Pawlik, rzecznik prasowy cieszyńskiej policji.

Po przebadaniu uczestników okazało się, że 49-latek miał we krwi ponad 2,5 promila alkoholu... I to nie było jego jedyne przewinienie. Do listy przestępstw dołożył kierowanie pojazdem pomimo cofnięcia uprawnień do kierowania oraz naruszenie sądowego zakazu prowadzenia pojazdów.

(red)